

Sygn. akt II Ca 504/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 września 2013 r.

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze II Wydział Cywilny Odwoławczy w następującym składzie:

PrzewodniczącySSO Wojciech Damaszkowski/spr/

SędziowieSSO Jadwiga Jakubowska, SSO Maria Lechowska

ProtokolantEwa Kaczorowska

po rozpoznaniu w dniu 17 września 2013 r. w Jeleniej Górze

na rozprawie

sprawy z powództwa M. K. i K. K. (2)

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku wstępnego Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze

z dnia 24 kwietnia 2013 r., sygn. akt I C 1793/12

apelację oddala.

Sygn. akt II Ca 504/13

## UZASADNIENIE

Powodowie M. K. i K. K. (2) domagali się zasądzenia od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 9.942,69 z tytułu odszkodowania za uszkodzony pojazd mechaniczny oraz kwoty 4.233,18 zł z tytułu zwrotu kosztów leczenia i zadośćuczynienia za rozstrój zdrowia jakiego doznała K. K. (2) w wyniku wypadku z dnia 10 stycznia 2012 r.

Wyrokiem wstępnym z 24 kwietnia 2013 r. Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze uznał roszczenie za usprawiedliwione co do zasady.

Orzeczenie to poprzedzone zostało następującymi ustaleniami faktycznymi.

W dniu 10 stycznia 2012 r. około godziny 15.00 K. K. (2) jechała samochodem T. (...) ul. (...) w J.. Na jej pasie ruchu znajdował się duży fragment asfaltu pochodzący ze złożonej na poboczu, a nie uprzątniętej przez pozwaną sterty podobnych kawałków pochodzących z remontu nawierzchni. Fragment płyty asfaltowej dostał się pod podwozie autobusu komunikacji miejskiej, wypadł zza jego tylnych kół i wpadł się pod samochód powódki uderzając w podwozie T. (...). Samochód podskoczył na jezdni i otworzyły się poduszki powietrzne. Powódka zatrzymała pojazd i zamoczona wyszła z niego. Na miejsce zdarzenia wezwano policję.

Remont powyższej ulicy wraz z pracami wodno – ściekowymi wykonywała na podstawie umowy z dnia 25 listopada 2010 r. zawartej z Przedsiębiorstwem (...) Spółką z o.o. w J. firma (...) S.A. w W.. Prace te polegały między innymi

na zdjęciu starej nawierzchni asfaltu, wykonaniu prac wodno – kanalizacyjnych i położeniu nowej nawierzchni. Fragmenty nawierzchni złożone zostały na chodniku i pasie zieleni przy ul. (...). Prace remontowe zakończono 19 grudnia 2011 r. przywracając dwukierunkowy ruch pojazdów, ale usunięcie zalegających fragmentów nawierzchni nastąpiło dopiero w kwietniu 2012 r.

W powyższych okolicznościach Sąd Rejonowy ocenił powództwa za – co do zasady – uzasadnione. Wyjaśnił, że zgodnie z art. 415 kc osoba, która ze swojej winy wyrządzi drugiemu szkodę obowiązana jest do jej naprawienia.

Z ustalonych okoliczności wynikało, że w momencie wypadku na chodniku znajdował się stos płyt asfaltowych jako pozostałości po pracach remontowych strony pozwanej. Jeden z fragmentów znalazł się na jezdni i był przyczyną uszkodzenia samochodu K. K. (2) oraz powstałych u niej w wyniku tego zdarzenia obrażeń ciała.

W ocenie Sądu Rejonowego pozwana spółka nie w pełni wywiązała się z realizacji umowy oraz naruszyła postanowienia decyzji zezwalającej jej na czasowe zajęcie pasa drogowego, bowiem nie uprzątnęła okładziny starej nawierzchni. Brak realizacji w tym zakresie decyzji stanowił czyn niedozwolony i uzasadniał odpowiedzialność odszkodowawczą.

W apelacji strona pozwana zaskarżyła powyższy wyrok w całości zarzucając mu:

1. naruszenie prawa materialnego, a to:

- art. 19 w zw. z art. 20 ustawy o drogach publicznych poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji uznanie, że legitymowanym biernie w niniejszej sprawie jest pozwany;

- art. 415 kc poprzez błędne przyjęcie, iż powodowie wykazali przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej,

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, polegający na:

- błędnym założeniu, że pozwana nie zrealizowała decyzji o pozwoleniu na zajęcie pasa drogowego w całości, bowiem nie przywróciła w całości pasa drogowego do poprzedniego stanu,

- błędnym założeniu, że fragment asfaltu, przez który doszło do wyrządzenia szkód, pochodził z okresu prac strony pozwanej, gdy zdejmowała ona starą nawierzchnię asfaltową, bowiem ze zdjęć z miejsca zdarzenia nie wynika, że fragment ten pochodził ze skupiska elementów asfaltowych, które znajdowały się na chodniku i pasie zieleni.

Na tej podstawie skarżąca wniosła o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa i obciążenie powódki kosztami procesu.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Rację ma skarżący, że z mocy art. 19 ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych obowiązek utrzymania drogi spoczywa na jej zarządcy. Obowiązek ten obejmuje należyte utrzymanie nawierzchni drogi, chodników, obiektów inżynierskich, urządzeń zabezpieczających ruch i innych urządzeń związanych z drogą. Powyższa generalna odpowiedzialność zarządcy nie wyłącza jednak odpowiedzialności innych podmiotów, które swoim działaniem lub zaniechaniem doprowadziły do powstania szkody. Niewątpliwie za szkody powstałe w związku z remontem ul. (...) wykonywanym na podstawie umowy z dnia 25 listopada 2010 r. winę ponosi strona pozwana. Spółka (...) S.A. która roboty te organizowała, wykonywała i w ich ramach zobowiązana była do należytego uprzątnięcia terenu. Z obowiązku tego pozwana nie wywiązała się w sposób należyty, skoro bezspornie pozostawiła składowisko płyt asfaltowych w pobliżu jezdni. Błędne jest zatem twierdzenie pozwanej, że po dacie 19.12.2012 r. czyli po upływie terminu na jaki pozwana uzyskała zezwolenie na wykonywanie robót wszelka jej odpowiedzialność z tytułu szkód powstałych na

terenie pasa drogowego wygasła z mocy prawa. Prace te co prawda zostały zakończone, ale odpowiedzialność za zdarzenie wynikłe z nienależytego ich wykonania rozciągają się na przyszłość.

Przedłożona dokumentacja zdjęciowa (k. 24) ukazuje stertę kawałków asfaltu zalegającą na chodniku przy ul. (...) w dniu zdarzenia. Niektóre z tych płyt znajdują się na jezdni. Niezależnie od tego w jaki sposób kawałki te przemieściły się z chodnika na jezdnię odpowiedzialność za uszkodzenie pojazdu powódki ponosi spółka (...). Gdyby bowiem płyty te zostały we właściwym terminie uprzątnięte to z ich przyczyn nie doszłoby do wypadku. Zarówno z przedłożonych zdjęć, jak i zeznań świadków wynika zaś, że kawałek asfaltowej nawierzchni, który wyrządził szkodę pod względem struktury odpowiadał pozostałym kawałkom znajdującym się na poboczu.

Trafna była zatem ocena Sądu Rejonowego, że strona pozwana ponosi odpowiedzialność za zaistniałe zdarzenie.

Skutkowało to z mocy art. 385 kpc oddaleniem apelacji jako bezzasadnej.